



To brzmi trochę jak wycinek powieści science-fiction, ale czyż nie tego właśnie oczekujemy od najbliższej przyszłości? Że spełni fantastyczne wizje? Da nadzieję osobom kalekim, chorym, niepełnosprawnym na odzyskiwanie sprawności bez żmudnej, czasami niezbyt skutecznej terapii? Skoordynowany ruch kończyn bez udziału mózgu? Jedynie na podstawie wszczepionego elektronicznego stymulatora? Cóż... przychodzą na myśl sceny z kultowego już filmu akcji "Robocop", ale wszystkich zainteresowanych szansą na pokonanie paraliżu, zapraszamy pod [TEN LINK](#) .

Redakcja